

„Lewackie” banki nie chcą dać kredytu Bosakowi

8 lutego 2020

Wczoraj Krzysztof Bosak z Konfederacji rozpoczął oficjalnie swoją kampanię wyborczą, prezentując skład swojego sztabu wyborczego. Media zajmując się tym tematem zwracają uwagę, że żaden z banków nie chce udzielić kredytu kandydatowi narodowców i konserwatywnych liberałów, co zdaniem tych środowisk jest specjalnie zaplanowanym spiskiem.

Jako pierwsza problem opisała „Wirtualna Polska”, powołująca się na anonimowe wypowiedzi członków sztabu Konfederacji. Z informacji portalu wynika, że kredytów Bosakowi nie chcą przyznać ani państwowe, ani też prywatne banki. Tymczasem przedstawiciele ugrupowania chcieliby zaciągnąć pożyczkę o równowartości 600 tysięcy złotych, którą zamierzają spłacić wynoszącą blisko 7 milionów złotych subwencją.

Partie, które przekroczyły próg w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych, mogą liczyć właśnie na państwowe dotacje. Pieniądze zostaną jednak przełane na konto Konfederacji dopiero w maju, podczas gdy pierwszą turę wyborów prezydenckich zaplanowano na 10 maja. Informatorzy WP twierdzą, że teraz będą próbowali zwrócić się do mniejszych banków, które być może chętniej będą chciały udzielić pożyczki.

Nie jest to jednak pewne, dlatego konserwatywni liberałowie i narodowcy szukają już winnych takiego stanu rzeczy. Według nich albo banki nie chcą narazić się rządzącym, albo obawiają się udzielać kredytów mniejszym ugrupowaniom. Za tą drugą tezę przemawia przede wszystkim przypadek Ryszarda Petru i jego Nowoczesnej. Petru nie potrafił odpowiednio wypełnić dokumentów, stąd nie otrzymał subwencji i nie mógł spłacić kredytu bankowego.

Sama Konfederacja woli skupiać się na dzisiejszej konwencji wyborczej Bosaka. Parlamentarzysta i wiceprezes Ruchu Narodowego zaprezentował w jej trakcie swój sztab wyborczy oraz program. Jeśli chodzi o dobór współpracowników, za szeroko pojęte kwestie techniczne będą odpowiadać narodowcy, lecz doradcami programowymi Bosaka zostali przede wszystkim radykalni liberałowie.

Doradcą ds. finansów kandydata Konfederacji będzie więc Sławomir Mentzen, doradcą politycznym Konrad Berkowicz, doradcą ds. legislacji Jacek Wilk, natomiast szefem zespołu analitycznego będzie Witold Stoch, a więc członkowie partii KORWiN. To zapewne determinuje program wyborczy Bosaka, który wypełniają dobrze znane konserwatywno-liberalne komunały dotyczące „troski o przedsiębiorców i wolność gospodarczą”.

Na podstawie: WP.pl, MediaNarodowe.com, [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: Autonom.pl